CO ZDEFINIUJE SEKTOR MEBLARSKI W DRUGIEJ POŁOWIE ROKU

Jeszcze kilka lat temu dyskusja o sytuacji na rynku meblarskim koncentrowała się przede wszystkim wokół popytu, kosztów pracy czy dostępności drewna. Dziś coraz większe znaczenie mają wydarzenia geopolityczne, które wpływają na cały światowy łańcuch dostaw. Konflikty zbrojne, napięcia międzynarodowe oraz niestabilność gospodarcza powodują, że przedsiębiorstwa muszą funkcjonować w rzeczywistości nieustannie rosnących kosztów i trudnych do przewidzenia zmian rynkowych. Jak będzie wyglądać druga połowa 2026 roku na rynku meblarskim?

Jednym z najważniejszych czynników oddziałujących obecnie na branżę meblarską pozostaje sytuacja na Bliskim Wschodzie. Choć dla wielu konsumentów najbardziej odczuwalnym skutkiem konfliktu są wyższe ceny paliw, z perspektywy producentów jest to jedynie niewielka część bardziej złożonego problemu.

- W praktyce znacznie większe znaczenie ma bowiem wzrost cen samej ropy naftowej, która stanowi podstawę dla ogromnej grupy surowców wykorzystywanych podczas produkcji mebli oraz komponentów meblowych - mówi Michał Nowrotek, prezes zarządu MAAG Polska, lidera na rynku obrzeży meblowych.

Ropa naftowa pozostaje jednym z najważniejszych kosztotwórczych surowców.

Koszty farb, klejów, primerów oraz wielu innych komponentów technologicznych wykorzystywanych podczas produkcji są bezpośrednio uzależnione od sytuacji na rynku ropy naftowej. Oznacza to, że wzrost cen tego surowca niemal automatycznie przekłada się na wzrost kosztów wytwarzania wyrobów gotowych.

RYNEK CHEMICZNY STAWIA DODATKOWE WYZWANIA

Skutki napiętej sytuacji na rynku surowców szczególnie widoczne są w szeroko rozumianej branży chemicznej. Ograniczona dostępność wielu materiałów powoduje konieczność stosowania zamienników lub droższych substytutów, które pozwalają utrzymać ciągłość produkcji.

- W praktyce oznacza to wzrost kosztów, takich komponentów jak farby wykorzystywane do produkcji obrzeży meblowych czy primery odpowiadające za odpowiednie przygotowanie powierzchni. To właśnie niedobory surowców chemicznych sprawiają, że przedsiębiorstwa coraz częściej zmuszone są sięgać po rozwiązania alternatywne, które - choć zapewniają zachowanie parametrów jakościowych - wiążą się z wyższymi kosztami. Zmiana formulacji wymaga bowiem nie tylko wykorzystania alternatywnych komponentów, ale często również przeprowadzenia dodatkowych prac technologicznych oraz wdrożenia nowych rozwiązań produkcyjnych.

Oznacza to konieczność nieustannego poszukiwania równowagi pomiędzy



Fot. MAAG Polska

- Trudno dziś oczekiwać gwałtownego przełomu. Znacznie bardziej prawdopodobnym scenariuszem pozostaje kontynuacja obecnych trendów – z niewielkim wzrostem aktywności po okresie wakacyjnym, ale bez fundamentalnych zmian w otoczeniu rynkowym - mówi Michał Nowrotek, prezes zarządu MAAG Polska.

utrzymaniem wysokiej jakości, zapewnieniem ciągłości dostaw oraz kontrolowaniem kosztów działalności.

UTRZYMUJĄCA SIĘ NIEPEWNOŚĆ

Równolegle z rosnącymi kosztami produkcji rynek meblarski nadal mierzy się z osłabionym popytem.

- Dodatkowym elementem pozostaje sezonowość rynku. Choć jest ona obecnie mniej wyraźna niż jeszcze kilka lat temu, okres od maja do lipca nadal charakteryzuje się niższą aktywnością zakupową. W efekcie początek wakacji tradycyjnie przynosi ograniczenie sprzedaży, co jeszcze bardziej komplikuje sytuację producentów działających już pod presją wysokich kosztów – mówi prezes MAAG Polska. *- Te problemy nie dotyczą pojedynczych przedsiębiorstw, lecz całej branży. Z rynku napływają do nas informacje o zwolnieniach prowadzonych przez największych producentów mebli, zamykaniu zakładów produkcyjnych oraz wdrażaniu programów oszczędnościowych, mających na celu utrzymanie rentowności działalności. Coraz większym wyzwaniem staje się również spadek marż osiąganych przez producentów końcowych, co dodatkowo ogranicza możliwości inwestycyjne przedsiębiorstw.*

W rezultacie sektor meblarski wchodzi w kolejny rok funkcjonowania pod presją kosztową, w którym walka o sprzedaż staje się znacznie bardziej wymagająca niż jeszcze kilka lat temu.

OŻYWIENIE RYNKU POZOSTAJE NIEPEWNE

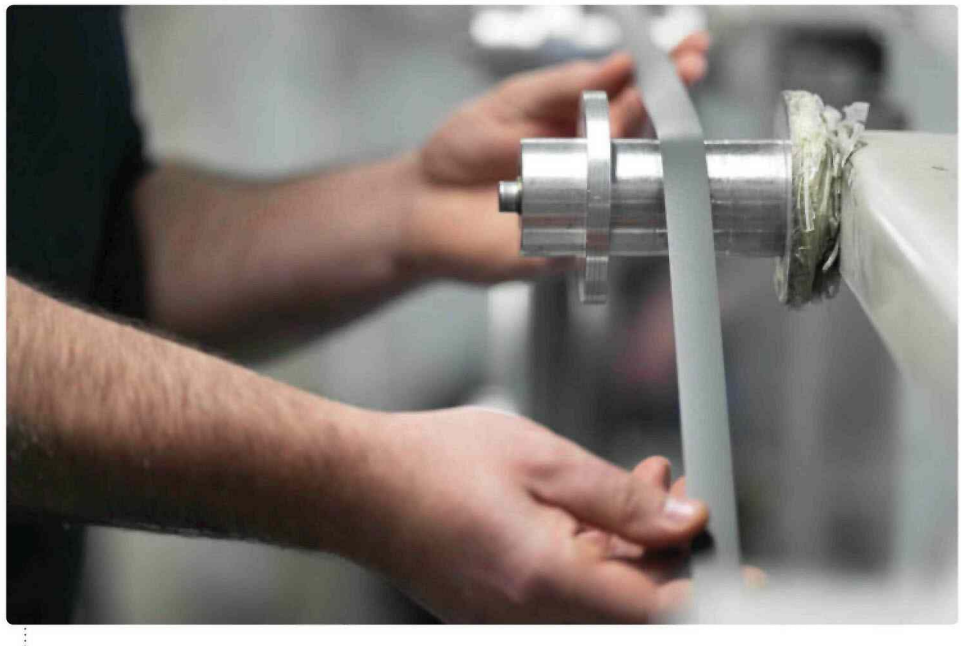
Perspektywy dla drugiej połowy 2026 roku pozostają umiarkowanie ostrożne.

- Po wakacjach można oczekiwać pewnego odbicia sprzedaży oraz nieznacznie wyższych przychodów wynikających z naturalnego cyklu sezonowego. Jednak trudno wskazać obecnie czynniki, które mogłyby doprowadzić do wyraźnego i trwałego ożywienia rynku. Konflikt na Bliskim Wschodzie nadal wpływa na globalne ceny surowców, a równocześnie nic nie wskazuje na szybkie zakończenie wojny za wschodnią granicą Polski. Dodatkowo sytuacja makroekonomiczna na najważniejszych rynkach eksportowych Europy Zachodniej również nie daje podstaw do oczekiwania dynamicznego wzrostu popytu.



Fot. MAAG Polska

Wpływ konfliktów geopolitycznych nie ogranicza się wyłącznie do podwyżek cen ropy. Równie istotnym wyzwaniem staje się ograniczona dostępność niektórych komponentów chemicznych.



Fot. MAAG Polska

Niedobory na rynku powodują konieczność modyfikowania stosowanych receptur oraz zastępowania dotychczas wykorzystywanych składników innymi substancjami.

W takich warunkach przedsiębiorstwa nie mogą opierać swoich planów wyłącznie na optymistycznych prognozach. Znacznie większego znaczenia nabiera elastyczność operacyjna, skuteczne zarządzanie kosztami oraz zdolność szybkiego reagowania na zmieniające się warunki gospodarcze.

Obecne uwarunkowania pokazują, że rynek meblarski wszedł w etap długotrwałej adaptacji do nowych realiów gospodarczych. Presja kosztowa, niestabilność geopolityczna, zmieniająca się dostępność surowców oraz utrzymująca się ostrożność klientów powodują, że przedsiębiorstwa muszą jednocześnie chronić rentowność i budować przewagę konkurencyjną. •

— *gac*